

SŁOWO

Wilno, Czwartek 3-go lipca 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego Nr 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Co mówi A. P. Litwinow.

Korzystający obecnie z letniego urlopu, sowiecki zastępca komisarza dla spraw zagranicznych A. P. Litwinow, skorzystał z przelotnego pobytu swego w Berlinie, aby obszerniej porozmawiać *de publicis* z przedstawicielem „Ost-Expressu”.

I oto co między innymi powiedział:

„O ile mogłem zorientować się bawiąc świeżo w Londynie, są porozumiewania się angielsko-rosyjskie na najlepszej drodze. Jestem przekonany, że doprowadzą do ustalenia się normalnych stosunków między Rosją a Wielką Brytanią. Sfery wpływowe i międzynarodowe w Londynie przekonały się, że żądania stawiane Rosji w Genewie, w Hadze, a pod świeższą datą w memorjale angielskich bankierów są nieracjonalne. Rosja sowiecka dać pełną parą ku odrodzeniu się ekonomicznemu, Rzeczka jest chyba aż nadto jasną, że nie może teraz właśnie brać na siebie ogromny ciężar: spłacania długów zagranicznych Rosji carskiej.

W Europie — mówi dalej p. Litwinow — wyobrażano sobie, że Rosja sowiecka potrzebuje na gwałt pożyczki zagranicznej, że dla dostania tej pożyczki gotowa będzie przyjąć jaknajfantastyczniejsze warunki, że gotowa będzie zgodzić się na placenie długów zaciągniętych przez rząd carski. Te iluzje zaczynają już powoli rozwiewać się. W Europie zaczynają rozumieć, że Rosja sowiecka da sobie radę bez pożyczki zagranicznej. Może tylko jej odradzanie się ekonomiczne pójdzie w wolniejszym tempie. Tylko tyle. Rząd sowiecki o wiele, wiele mniej dba o pożyczkę zagraniczną niż się to Anglii zdaje...

Na zapytanie współpracownika „Ost-Expressu”: czy prawdą jest, że w Londynie spotkali się Herriot i Rakowski? — potwierdził p. Litwinow te wiadomości dodając, iż obaj panowie konferowali ze sobą dość pilnie.

— Ustalenie się normalnych stosunków między Francją, a rządem sowieckim — mówi p. Litwinow — jest, moim zdaniem, kwestją kilku tygodni, może trzech... najwyżej czterech.

Znany konflikt wynikły — całkiem przypadkowo — między Niemcami a Rosją powoli się usuwa. Zbyt wysoko ceni rząd sowiecki gospodarczą współpracę z Niemcami i ich przyjaźń, aby mógł pozwolić na przewlekane się zaognienia stosunków, dla obu państw stanowiących przedmiot tak gorliwej zawsze pieczołowitości. Oczywiście tylko, że rząd sowiecki nie może dopuścić do tego aby cokolwiek z praw i przywilejów rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego w Berlinie mogło odpaść. Wszystko pod tym względem powinno wrócić do normy z przed 3-go maja. Wszystko teraz zależy od rządu niemieckiego — zakończył p. Litwinow.

Do tej rozmowy nawiązał szerzeg komentarzy gdański dziennik „Baltische Presse”.

Z obiektywnego punktu widzenia — czytamy tam — wypadnie jednak przyjść do wniosku bynajmniej nie potwierdzającego wywody p. Litwinowa. Wyczerpana ekonomicznie i finansowo Rosja sowiecka bardziej potrzebuje zagranicznej pożyczki niż Anglija... uznania długów carskiej Rosji. To fakt. Również i w kwestji uznania przez Francję sowieckich rządów w Rosji bodaj, że p. Litwinow idzie w optymistycznym swym za daleko. Właśnie gdy toczą się anglo-rosyjskie rokowania chyba p. Herriot nie zechce zbyt pośpiesznym uznaniem Sowietów utrudnić rządowi angielskiemu układania się z pełnomocnikami rządu rosyjskiego. Niemiecko-rosyjski konflikt też nie idzie tak gładko ku umorzeniu jak stara się p. Litwinow wmówić... Europie. Wcale głębokie są rozbieżności interesów rosyjskich i niemieckich. Czy przypadkiem Rathenau nie zabrał dzieła swego — do grobu?

Gdańska gazeta cieszy się, że Litwinow zaprzeczył kategorycznie, jakoby miały istnieć jakieś agresywne zamiary Rosji sowieckiej względem Polski i Rumunii. Rozpraszając to — pisze gazeta — ciemną chmurę zawieszoną nad wschodem Europy.

SEJM I RZĄD.

Dymisja p. Ludkiewicza przyjęta.

Jak się dowiadujemy prośba pana Ludkiewicza została przez p. premiera Grabskiego uwzględniona i przedstawiona p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Późnym wieczorem p. Prezydent Rzeczypospolitej konferował z panem Grabskim w sprawie zamianowania następcy.

W toku rozmowy ustalono, że ministerstwem reform rolnych kierować będzie dyrektor departamentu p. Czolbowski, który te funkcje sprawował już w gabinecie p. Witosa.

Kluby sejmowe wołac projektu ustaw językowych.

Po przesłaniu przez p. marszałka do komisji konstytucyjnej trzech projektów ustaw, dotyczących języka mniejszości narodowościowych na kresach odbyły się zebrania w klubach: „Wyzwolenia”, „Zw. Lud. Nar.” i „Chr. Dem.”.

W klubie „Wyzwolenia”, o ile wiadomo, zdecydowano głosować za projektami. Klub Zw. Lud. Narodowego powziął uchwałę, że mimo zastrzeżeń, jakie ma przeciw ustawie, będzie głosował za nią, o ile nie będą wprowadzone do niej przez inne kluby jakiegokolwiek poprawki.

Echa obelg p. Putka.

Jak słyhać, konwent senjorów, zwołany wczoraj przez wicemarszałka Poniatowskiego dla załatwienia incydentu wywołanego przez p. Putka (Wyzwol.), stwierdził jednomyślnie potrzebę ukrócenia namiętności partyjnych, zbytnio wybujałych w czasach ostatnich, co odbija się bardzo niekorzystnie na toku obrad Sejmu.

Obrady nad ustawą o języku państwowym.

Ustawa rządowa o języku państwowym i języku urzędowania państwowych i samorządowych władz administracyjnych weszła wczoraj pod obrady sejmowej komisji konstytucyjnej, gdyż oświadczenie złożone przez Marszałka na

wczorajszym posiedzeniu Sejmu o wniesieniu jej do laski marszałkowskiej w drodze nagłego wniosku, uznano za pierwsze czytanie.

Układy polsko-niemieckie.

Sejmowa komisja spraw zagranicznych omawiała we wtorek projekt ustawy o ratyfikacji układów polsko-niemieckich, podpisanych w Warszawie d. 28-go lutego b. r. Układy te dotyczą górnośląskiego pasa granicznego oraz praw członków i urzędników Naczelnego Komitetu Kolei Górnośląskich. Uchwalono ratyfikację obu układów.

T. zw. pełnomocnictw.

Wyznaczone na środę wspólne posiedzenie sejmowych komisji budżetowej i skarbowej, na którym rozpatrywać miano projekt ustawy o t. zw. pełnomocnictwach, zostało na prośbę referenta pos. Chacińskiego (Ch. D.) odroczone, przypuszczalnie o jeden dzień, ponieważ ministerstwo skarbu nie dostarczyło w terminie materiału.

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników.

Weszła w życie ustawa sejmowa w sprawie częściowej zmiany ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska.

Ustawa przewiduje, że Rada ministrów władna jest przyznać funkcjonarjuszom państwowym i wojskowym zawodowym specjalny dodatek na mieszkanie; moc obowiązująca ustawy trwać będzie do dnia 31 grudnia r. b.

Narada nad przemysłem wojennym.

Onegdaj pod przewodnictwem ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego, odbyła się w sali posiedzeń M. S. Wojsk. konferencja poświęcona sprawom i potrzebom przemysłu wojennego.

Na konferencji między innymi żywo dyskutowano wniosek ministra Sikorskiego o potrzebie zorganizowania Rady przemysłu wojennego przy M. S. Wojsk. jako organu doradczego. Wniosek p. ministra spotkał się z ogólnym uznaniem wszystkich zebranych, zarówno ze strony ciał parlamentarnych, jak i ze strony sfer przemysłowych.

Z Sejmowej Komisji Skarbowej.

Sejmowa komisja skarbowa przyjęła projekt ustawy, dotyczący zmian w ustawie o opodatkowaniu spadków i darowizn, z tą różnicą, że maximum wolne od podatku spadkowego przy małżonku i następnych obniżono z proponowanej przez rząd sumy 25000 zł. na 10000 zł. Przyjęto również wniosek posła Kaczyńskiego aby ustawa rozciągała się także i na Górny Śląsk.

Posiedzenie Rady ministrów.

Na posiedzeniu w dn. 2 lipca r. b. Rada Ministrów powzięła między innymi uchwałę w sprawie państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych kolei żelaznych, ich rodzin i emerytów, oraz uchwałę w sprawie państwowej pomocy lekarskiej dla sędziów, prokuratorów, ich rodzin i emerytów.

Państwowa pomoc lekarska obejmuje parady lekarskie, do których należą najniezbędniejsze zabiegi chirurgiczne, dostarczanie niezbędnych lekarstw i środków opatrunkowych za opłatą 25 proc. ceny leczenia w szpitalu, leczenie w szpitalu za opłatą 25 proc. taksy szpitalnej, wreszcie ulgi w zakładach uzdrowiskowych i zdrojowiskach. Leczenie szpitalne może mieć miejsce jedynie w szpitalu państwowym lub samorządowym.

S. p. Jan Szyryn.

Jak się dowiadujemy z zupełnie wiarogodnego źródła onegdajszej nocy został zabity przez bandytów w swoim majątku Podolszczyzna s. p. Jan Szyryn, ogólnie znany i szanowany ziemianin powiatu Dzisieńskiego. Dzielny rolnik i ofiarny społecznik z chwilą organizowania samoobrony Wilna, wstępuje w jej szeregi i odtąd w pułku szwagra swego majora Dąbrowskiego męcznie potyka się z bolszewikami w 1919 i 1920 r.; osieraca starszkę matkę i żonę, siostrę pułk. i maj. Dąbrowskich, oraz dwoje dzieci. Część Twojej pamięci, zacytuję obywatelu, któryś ginął z rąk bolszewickich bandytów na naszych bezbronnych, opuszczonych przez wiaze kresach.

W ostatniej chwili otrzymujemy dalsze informacje o napadzie na maj. Podolszczyzna i ohydny mordzie s. p. Szyryna.

Napadu dokonała banda w sile 16 ludzi uzbrojonych w karabiny, rewolwery i granaty ręczne, w nocy z wtorku na środę. Po zamordowaniu właściciela i doszczętnem ograbieniu majątku bandyci zbiegli. Władze policyjne wszczęły dochodzenie, wyniki którego narazie nie są znane.

Nowa ofiara.

KOWNO. 2.VII. (Pat.) Komendant m. Kowno podaje do publicznej wiadomości, że za domniemane szpiegostwo na rzecz Polski został rozstrzelany Konstancy Sławiński.

Uchwały P. S. L.

Klub parlamentarny P. S. L. powziął na swem posiedzeniu w dn. 1 lipca b. r. uchwałę, oświadczającą się ostatecznie za budżetem Ministerstwa W. R. i O. P., przyczem po przeprowadzeniu gruntownej i wyczerpującej dyskusji, powziął następującą rezolucję:

„Przeprowadzone w tych dniach wpisy szkolne do szkół średnich ujawniły wydatne przez Min. W. R. i O. P. zarządzeń, zamykających olbrzymiej ilości dzieci dostęp do szkół a faktycznie wykluczających dzieci włościańskie od możliwości kształcenia się w szkołach średnich. Zarządzenia te, przy równoczesnym masowym zamykaniu szkół prywatnych, wywołaniem stawianiem przez władze szkolne niewykonalnych wymogów — stanowią niesłychane tamowanie oświaty przez władzę do jej szerzenia powołaną. Wprowadzają one kastrość oświatową, wykluczają całe stany ludności od możliwości kształcenia się, stanowią pogwałcenie Konstytucji, są cofnięciem państwa wstecz pod względem oświaty poza poziom osiągnięty jeszcze w czasie państw zaborczych.

Wobec powyższego stanu rzeczy, Klub parlamentarny P.S.L., po podaniu go gruntownej krytyce, postanowił zabrać ponownie głos w dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetowym Min. W. R. i O. P. i zgłosił rezolucję, wzywającą rząd do natychmiastowego cofnięcia powyższych, nad wyraz szkodliwych zarządzeń w dziedzinie szkolnictwa średniego”.

5 milionów głodnych.

RYGA, 2.VII. (tel. wł. — s). Z Moskwy donoszą: Alarmujące wieści dotyczące nieurodzaju w większości okręgów S. S. S. R. wywołują coraz większą panikę. Według danych ukraińskiego biura statystycznego horoskopy urodzaju przedstawiają się jak następuje: 1/3 oziminy zapowiada się średnio. Zboża jare zginęły całkowicie.

W południowo-wschodniej części Rosji, na Półwolu urodzaj wskutek długich upałów będzie zupełnie zły. W Carycynie 55 dni nie było

deszczu. Ceny produktów rolnych znacznie podskoczyły.

Prasa sowiecka stara się uspokoić naturalną obawę mieszkańców przed głodem, wskazując na to, że mimo nieurodzaju zbiorów w południowo-wschodnich guberniach Rosji będzie taki sam jak w roku ubiegłym. Argumenty i cyfry, które publicyści sowieccy operują, mało kogo mogą przekonać, ponieważ sam Dzierżyński na jednym z posiedzeń Narkomchozu (kom. ludowy gospodarstwa) oświadczył, że na danych statystycznych urzędów sowieckich nie można się opierać.

Optymiści sowieccy powiadają, że w roku bieżącym głodować będzie „tylko” 5 milionów ludności, co w porównaniu do roku 1921, kiedy ilość głodnych dochodziła do 26 milionów jest cyfrą zniżoną.

Dla walki z następstwami nieurodzaju rada komisarzy ludowych powołała specjalną komisję, która wszczęła starania w celu zakupów większych ilości nasion i przygotowania zapasów.

Jednocześnie z tem, wobec braku pieniędzy, postanowiono przedłużyć eksport produktów rolnych.

Manewry floty czerwonej.

RYGA, 2. VII. (tel. wł. — s). W tych dniach na wodach estońskich zjawia się eskadra floty czerwonej składająca się z 4 łodzi podwodnych i pancernika „Marat” (daw. Sewastopol). Ukazanie się eskadry związane jest z odbywającymi się manewrami floty sowieckiej w zatoce Fińskiej. Jednym z zadań manewrowych jest przypomnienie sąsiadnim państwom o bojowym przygotowaniu floty rosyjskiej.

Przed rozpoczęciem manewrów w porcie Kronsztadzki odbyła się rewja floty w obecności 10-ciu członków komunistycznego kongresu międzynarodowego. Po rewji część floty udała się na manewry, krążownik „Aurora” i kanonierka „Krasnaja Zvezda” oddzieliły się i odpłynęły zagranicę.

Aresztowanie na Łotwie.

Wśród Białorusinów.

RYGA, 2.VII. (tel. wł. — s). W ostatnich dniach władze łotewskie dokonały szeregu aresztów wśród Białorusinów. Między innymi aresztowano b. vice-ministra przy rządzie ukraińskim Skoropadskiego i b. inspektora gimnazjum Winogradowa w Wilnie Kraskowskiego. Areszty te dokonywane są na tle politycznym, organizacja którą wykryto utrzymywała ścisły kontakt z Białorusią sowiecką.

Wśród monarchistów.

RYGA, 2.VII. (tel. wł. — s). Wykryto tu organizację monarchistów rosyjskich z niejakim Leonidem Drelnikiem na czele. Drelnik podawał się za b. pułkownika armji Judenicza i jak wyjaśniło śledstwo był w służbie pewnej instytucji ościennego państwa. Na śledztwie Drelnik zeznał, że miał poruczone wysyłanie od czasu do czasu monarchistów do jednego z sąsiednich państw w charakterze agitatorów.

Bez konsekwencji.

LONDYN. 2.7. (Pat.) W związku z wczorajszą porażką rządu podczas głosowania w Izbie Gmin sprawozdawca Reutersa zaznacza, iż porażkę tę należy traktować pod kątem widzenia oświadczenia Mac-Donalda, złożonego podczas tworzenia gabinetu. Otóż Mac-Donald oświadczył wtedy, że rząd ustąpi tylko w tym wypadku, jeżeli poniesie porażkę w Izbie po wyraźnym postawieniu kwestji zaufania. W ostatnim wypadku rząd nie dopatruje się żadnego faktu votum nieufności i nie czuje się wobec tego związanym wynikiem głosowania.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Występy
K. Junosza i Stępcowskiego
Dziś
„Podatek majątkowy”
Krotochwila Grzymały-Siedleckiego
Początek o godz. 8 wiecz.
TEATR LETNI
Występy artystów Teatru „NOWOSCI”
Dobosz-Markowski i Sendeckie-
go i Zdanowicza
Dziś
„Medi”
Operetka Stolsza.
Początek o godz. 8-jej wiecz.

Prawa językowe.

Rząd wniosł do łaski marszałkowskiej następujący projekt ustawy, zawierający przepisy o używaniu języków mniejszości narodowych:

Art. I. Językiem państwowym w Polsce jest język polski. W języku państwowym urzędują wszystkie państwowe i samorządowe władze i urzędy administracyjne z wyjątkami wyszczególnionymi w następujących artykułach.

Art. II. Cywilne władze i urzędy administracyjne I i II instancji oraz władze samorządowe i ich zakłady przyjmują podania oraz ustne oświadczenia od osób narodowości rusińskiej (ukraińców, starorusinów itd.), białoruskiej i litewskiej również w ich języku macierzystym, a to od rusinów na obszarze województw lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego, od białorusinów na obszarze woj. poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów grodzieńskiego i wołkowskiego w wojew. białostockim. Wreszcie od litwinów na obszarze powiatów wileńsko-trockiego i święciańskiego w woj. wileńskim.

Art. III. Na podania stron wniesione nie w języku państwowym władze administracyjne I i II instancji oraz magistraty miast, wydziały powiatowe i wojewódzkie odpowiadają na obszarze woj. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego w dwa języki: państwowym oraz w języku podania. Na pozostałych obszarach wymienionych w artykule II odpowiedź w takim wypadku następuje w języku państwowym, a na życzenie stron w państwowym oraz w języku podania.

Co do odpowiedzi władz miast wydzielonych z powiatów, decyduje Rada Miejska. Urzędy gmin większych odpowiadają stronom w języku podań.

Art. IV. W obradach rad gminnych, miejskich, sejmików powiatowych i wojewódzkich na równi z językiem państwowym mogą być używane języki, które są dopuszczone w podaniach w danym województwie. O radach miast wydzielonych z powiatów decyduje Rada Miejska.

O protokołach posiedzeń decyduje uchwała danego ciała samorządowego.

Akt. V. Obwieszczenia władz samorządowych mogą być na podstawie uchwały sporządzone w dwóch językach, a mianowicie: obok tekstu w języku państwowym umieszczonym na pierwszym miejscu, może być tekst w języku dopuszczonym w podaniach. Obwieszczenia władz państwowych będą sporządzone w tych samych językach co obwieszczenia władz samorządowych w danej gminie. W razie różnicy brzmienia decyduje tekst w języku państwowym.

Art. VI. Związki samorządowe mogą na mocy swojej uchwały korespondować z innymi władzami samorządowymi nie tylko w języku państwowym lecz i w innym dopuszczonym na danym terytorjum.

Art. VII. Przepisy powyższe nie dotyczą władz kolei żelaznych, oraz poczt i telegrafów. W ustnem porozumiewaniu się z publicznością należy w miarę potrzeby i możności dopuścić język macierz. miejsce ludności.

Art. VIII. Prawo używania języka niemieckiego w stosunkach urzędowych na obszarze województwa pomorskiego i poznańskiego uregulowane będzie odrębną ustawą.

Druga ustawa dotyczy szkolnictwa:

Art. I. Ustrój szkolny jest jeden dla całego państwa.

Szkoly prywatne dla dzieci narodowości rusińskiej, białoruskiej i litewskiej zarówno, jak dla dzieci wszystkich innych narodowości nie-polskich Rzeczypospolitej z wyjątkiem językiem macierzystym mogą być zakładane na tych samych warunkach, co polskie szkoły prywatne.

Art. II. Zasadniczym typem szkoły państwowej w myśl zasady godzenia i łączenia dla zgodnego współżycia ludności narodowo mieszanym ziemi a nie dzielnie jej jest szkoła wspólna, wychowująca na dobrych obywateli państwa dzieci narodowości polskiej i niepolskiej.

Art. III. W szkołach państwowych powszechnych położonych w gminach posiadających 25 proc. narodowości rusińskiej, białoruskiej lub litewskiej na żądanie urzędowo stwierdzone rodziców 40 dzieci zapewniona im będzie nauka w języku macierzystym.

O ile w danym obwodzie szkolnym niema 40 dzieci dla nauki w języku niepolskim, językiem wykładowym jest język państwowy.

O ile w danym obwodzie szkolnym obok rodziców żądających dla swych dzieci nauki w języku rusińskim lub białoruskim jest co najmniej 25 dzieci, których rodzice żądają nauki w języku polskim, wykład jest dwujęzyczny.

Art. IV. W szkołach powszechnych zarówno prywatnych, jak i państwowych z językiem wykładowym niepolskim obowiązująca jest nauka języka państwowego zapewniająca dostatecznie dla celów praktycznych znajomość jego w słowie i piśmie.

W szkołach powszechnych, 6 i 7 klas, z językiem wykładowym niepolskim, obowiązkowo jest prowadzona po polsku nauka języka państwowego, historii Polski i nauki o Polsce współczesnej.

Art. V. Nowo zakładane państwowe seminarja nauczycielskie na obszarze województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego, będą dwujęzyczne polsko-rusińskie, względnie polsko-białoruskie. Dopóki nie powstanie seminarjum dwujęzyczne polsko-białoruskie, w seminarjach nauczycielskich województwa wileńskiego, będzie obowiązkową nauka języka białoruskiego.

Art. VI. Na żądanie urzędowo stwierdzone rodziców 150 uczni narodowości rusińskiej lub białoruskiej uczęszczających do szkół średnich jednego powiatu lub miasta wydzielonego zostanie dla zapewnienia im nauki w języku macierzystym utworzona państwowa szkoła średnia ogólnie kształcąca dwujęzyczna w tym lub w jednym z pobliskich powiatów.

Art. VII. W szkołach średnich ogólnie kształcących prywatnych i państwowych z językiem wykładowym niepolskim obowiązująca jest nauka prowadzona po polsku języka i literatury polskiej, historii i geografii oraz nauki o Polsce współczesnej.

Art. VIII. W państwowych szkołach zawodowych na żądanie rodziców 40 proc. uczni narodowości rusińskiej względnie białoruskiej nauka prowadzona będzie w 2 językach.

Art. IX. Dla szkół utrzymywanych przez samorządy do podatków opłaconych przez ogół ludności stosują się te same postanowienia

Trzecia ustawa, traktuje o języku urzędowym sądów, urzędów prokuratorskich i notariatu.

Art. I. Językiem urzędowym wewnętrznym i zewnętrznym sądów i urzędów prokuratorskich jest język państwowy.

Art. II. Obywatelom polskim narodowości rusińskiej, białoruskiej i litewskiej służy prawo używania w sądach i urzędach prokuratorskich, wymienionych w art. III, również ich języka macierzystego w wypadkach następujących:

Strony i świadkowie mają prawo używania w sądach i urzędach prokuratorskich w słowie języka macierzystego. Strona, która wniosła pismo w języku macierzystym, obowiązana jest dodatkowo dać jego tłumaczenie na język państwowy, jeśli druga strona przedstawi sądowi takie żądanie.

W dochodzeniach i śledztwach karnych sezsania i oświadczenia oskarżonych i świadków złożone w języku macierzystym należy protokołować na żądanie także w języku, w którym były złożone. Spisy do ksiąg wieczystych (hipotecznych, gruntowych) uskuteczniają się w języku państwowym, jednakże dokumenty, stanowiące podstawę spisu, można złożyć do ksiąg w języku macierzystym bez dołączonego tłumaczenia.

Spisy do rejestru handlowego uskuteczniają się w języku państwowym. Właścicielom firmy wolno żądać tłumaczenia.

Art. III. Uprawnienia przyznane w art. 2 służą a) w sądach i urzędach prokuratorskich mających siedziby w obrębie sądu apelacyjnego lwowskiego oraz województwa wołyńskiego i poleskiego, obywatelom polskim narodowości rusińskiej. Te same uprawnienia służą im w sądach apelacyjnych w Lublinie i w Wilnie, w sprawach w których te sądy są instancjami od wyroków decyzji i innych załatwień sądów, mających siedziby na obszarze województwa wołyńskiego i poleskiego.

b) W sądach i urzędach prokuratorskich mających siedzibę na obszarze województwa poleskiego i nowogródzkiego i okręgu administracyjnego wileńskiego oraz powiatu grodzieńskiego i wołkowskiego, w województwie białostockim obywatelom polskim narod. białoruskiej.

c) W sądach mających siedzibę na obszarze powiatu święciańskiego i gmin z większością litewską dawnego powiatu trockiego w okręgu administracyjnym wileńskim obywatelom polskim narodowości litewskiej.

Art. IV. W wypadkach wymienionych w artykule VII lit. a i b, adwokaci i inni zastępcy stron narodowości rusińskiej lub białoruskiej w sprawach, w których zastępujące strony swej narodowości mają prawo używania języka macierzystego z wyjątkiem przemówień (wywodów) przed sądem orzekającym, które wolno wygłaszać w języku macierzystym tylko przed sądami mającymi siedzibę w okręgu apelacyjnym lwowskim.

Art. VII. Przepis artykułu II ma odpowiednie zastosowanie w urzędowaniu notariuszy. Notariuszom wolno jednak na żądanie sporządzać akta prawne między żyjącymi i na wypadek śmierci w języku macierzystym strony, o ile ona jest uprawniona do używania tego języka według art. III w sądach i instancjach położonych na obszarze gdzie notariusz ma swą siedzibę i akt sporządza.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie Izby Poselskiej.

WARSZAWA. 27. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu w 1-em czytaniu odesłano do komisji spraw zagranicznych ustawę uzupełniającą art. 29 konwencji między Francją a Polską.

Po referacie p. Zygmunta Seydy (ZLN) przyjęto w 2-m i 3-m czytaniu ustawę o ratyfikacji polsko-niemieckich układów o prawach członków i urzędników Nacz. Komitetu Kolei Górnośląskich i o górnośląskim pasie granicznym.

Pos. Lypacewicz (Wyzw.) przedłożył poprawki Senatowi do ustawy o umowach, sprzedaży lub przyrzeczeniach sprzedaży nieruchomości na terenie b. zaboru rosyjskiego. Przyjęto poprawkę do ustawy, w myśl której postanowienia ustawy nie stosują się do nieruchomości miejskich na Kresach Wschodnich. Poza tym przyjęto poprawkę, że sprzedawcy korzystać będą z pierwszeństwa do ściągania należności przed wszystkich wierzycielami nabywcami. Ustawa nie ma zastosowania do spraw znajdujących się w rozpoznaniu Sądu Najwyższego.

Następnie Izba przyjęła w 2-m i 3-m czytaniu projekt ustawy o adwokaturze w był. zaborze pruskim i na Górnym Śląsku. Pos. Puchalka (Ch. D.) referował projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Przyjęto, że ubezpieczenia obciążać będą przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 5-ciu robotników. Wkładki przedsiębiorstwa będą obliczane nie według plac robotnika niewykwalifikowanego, lecz według trzeciwiście wypłacanych zarobków, przyczem najwyższą normą zarobku brana za podstawę do obliczenia jest 5 złotych.

Następnie Izba załatwiła poprawki Senatowi do ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Wreszcie przyjęto w 2-m i 3-m czytaniu ustawy o zmianie, względnie sprzedaży nieruchomości, będących własnością państwa. Następnie posiedzenie wyznaczono na jutro na godz. 4-tą po południu. Na porządku dziennym dalsze obrady nad budżetem.

Naredów, oraz brak przedniego porozumienia co do sposobu przeprowadzenia kontroli. Niema powodów przypuszczać, aby Konferencja ambasadorów miała się wyrzec żądań, dotyczących tych 5-tych punktów.

Po kryzysie.

Zaprzyęśnienie milicji.

RZYM. 27. (Pat.) Pisma donoszą, iż Mussolini zarządził, aby milicja złożyła dnia 23 b. m. przysięgę na wierność królowi.

Stronictwa opozycyjne przystępują do pracy.

RZYM. 27. (Pat.) Stronictwa opozycyjne postanowiły wziąć udział w pracach komisji dla weryfikacji mandatów wyborczych.

Mussolini nie weźmie udziału w konferencji Londyńskiej.

RZYM. 27. (Pat.) Jak donoszą dzienniki potwierdza się pogłoska, iż Mussolini nie weźmie osobistej udziału w konferencji londyńskiej.

Mocarstwa bruzdzą...

RYGA. 2.VII. (tel. wł. —s) Prasa sowiecka poświęca dużo miejsca sprawie realizacji sojuszu rosyjsko-chińskiego. Jak wynika z jej informacji wprowadzenie w życie sojusza napotyka duże trudności. Między innymi poważną przeszkodą są protesty mocarstw ogłoszone w sprawie wschodnio-chińskiej kolei. Przedstawiciele mocarstw oświadczyły, że układ chińsko - sowiecki zanim będzie wprowadzony w życie winien być uzgodniony z umowami, które zabezpieczają interesy tych państw na wspomnianej drodze.

Bolszewicy w odpowiedzi wszczęli usilną agitację w celu zorganizowania protestu opinii publicznej Chin przeciwko interwencji państw obcych. Również władze chińskie inspirowane przez Sowiety podjęły represje w stosunku do cudzoziemców.

Chcą wejść do „raju“.

RYGA. 2. VII. (tel. wł. —s) Na kongresie kominternu w Moskwie wystąpił delegat komunistów Rosji Przykarpaciek Wasilenko. Wyraził on niezadowolenie swojej partii z powodu nieokreślenia pozycji w jakiej się partja znajduje, następnie zaś oświadczył: „Chcemy aby Ruś Przykarpacka weszła w skład związku socjalistycznych republik rad i żądamy od swoich przywódców wypowiedzenia się w tej sprawie“.

Nowa waluta estońska.

REWEL. 2.VII. (tel. wł. —s) Estoński bank państwowy doszedł do porozumienia z prywatnymi bankami w sprawie puszczenia w obieg nowej waluty. Kurs giełdowy ustalono 1 dolar = 410 marek estońskich. Spodziewana jest tutaj, wobec otrzymania pożyczki szwedzkiej, żywcem marki estońskiej.

Zadowolenie sojuszników.

LONDYN. 2. VII. (PAT.) Jak się dowiaduje biuro „Reutersa“ w kółach sojuszniczych, wrażenie wywołane odpowiedzią niemiecką w żadnym razie nie jest ujemne.

Podkreślają że głównym momentem noty niemieckiej jest stwierdzenie, że Niemcy przyjmują kontrolę wojsk; należy przypuszczać, że kwestja terminu w którym kontrola ma być ukończona nie będzie stanowiła zbytnich trudności. Wprawdzie sojusznicy odrzucają żądanie ustalenia terminu ukończenia kontroli, prawdopodobnie jednak skończy się ona wcześniej, zaledwie od jej przebiegu.

Pewne trudności stanowi niewymienienie przez notę niemiecką 5-tu punktów, które według oświadczenia Konferencji ambasadorów muszą być zastosowane, zanim kontrola na przejsz w ręce Ligi

Gimnazjum T-wa Pedagogów w Wilnie poszukuje nauczycieli języka polskiego, łaciny, historii i niemieckiego dla starszych klas. Uwzględnione będą tylko oferty sił wykwalifikowanych z odpowiednią praktyką, które należy skierować pod adres: Wilno, 1 Portowa 5, Gimnazjum.

Zarys Państw Bałtyckich.

Nasza literatura polityczna nie posiada dotychczas jednego z najważniejszych działów, opisu państw sprzymierzonych i sąsiedzkich. Nie mamy jeszcze żadnej literatury poświęconej np. Rumunii i Turcji.

Ostatnia książka p. Władysława Studnickiego p. t. „Zarys Państw Bałtyckich“ czyni zadość temu brakowi i jest monografią tych państw, traktowaną pod kątem widzenia przeważnie zagadnień ekonomicznych. Wychodząc z założenia, że losami państw spóeczniejszych kierują czynniki gospodarcze sz. autor w barwnym kalejdoskopie przesuwa statystykę sił wytwórczych, handlu, skarbowości i t. d. Państw Bałtyckich, oraz na tem te kreśli ich stosunek polityczny do kraju, który zdaniem autora zdecydował o losach Bałtyki, t. j. Anglii.

Ta część książki p. Władysława Studnickiego jest może najcenniejsza i najciekawsza. Związszca posiada ogromne znaczenie dla eksporterów i importerów polskich. Dane statystyczne są przepłatane

uwagami o niewykorzystaniu przez handel i przemysł polski źródeł zbytku w państwach Bałtyckich, radami, wskazówkami i t. d.

Natomiast wywody polityczne sz. autora zwłaszcza o stosunku do Łotwy nie zupełnie trafiają mi do przekonania. Cechuje je zbyt daleko posunięty realizm, który nieraz idzie w parze z krótkowzrocznością.

Zgadzam się z tem, (wskazałem już na to w swojej broszurze politycznej „Trzecia Polska“), że Państwa Bałtyckie nie mogą być pomocą w wojnie polsko-rosyjskiej, lecz raczej powodem, ale z tych państw, właśnie Łotwa, która cięższy się najmniejszą bodaj sympatją sz. autora, jest sprzymierzeńcem najpewniejszym i najciekniejszym.

Trzeba tu tylko umieć rozróżnić dwie rzeczy przejściowe: antypatję klas rządzących i rzeczywisty interes historyczny. Istotnie, powiedzmy otwarcie, młoda radykalna inteligencja chińska, jaka rządzi dziś Litwą, Łotwą i Estonją, czuje o wiele więcej sympatji do bolszewizmu ze względów czysto

klasowych, niż do starszych historycznie warstw rządzących Polską. Animozje tego rodzaju są i bytoby błędem zamysłać na to oczy. Ale też nie można sojuszu pomiędzy dwoma państwami opierać wyłącznie na konjunkturach dnia dzisiejszego.

Łotwa, która jest wątpliwym sprzymierzeńcem Polski podczas panowania bolszewizmu w Rosji, stanie się najważniejszym sojusznikiem po jego upadku. Zbliżająca się restauracja caratu w Rosji będzie tym dniem, który uczyni tą siłą pracowitą i walczącą rasę najsolidniejszą podporą naszych wpływów nad Bałtykiem.

Toż to pokolenie nasze w swoim stosunku do młodego pokolenia Niepodległej Łotwy nie może rzucić się zasadą rewindykacji pięciu czy sześciu gmin. Zgadzam się z tem, że oddanie Dźwińska Łotyszom było błędem, byłoby jednak powtórny błędem chciać za swój własny błąd kazać płacić Łotyszom. Nikt nigdy niczego dobrowolnie nie oddaje bez ekwiwalentu. Trudno zaś nazwać ekwiwalentem pomoc

w niewiadomej wojnie, której zresztą Łotysi starają się uniknąć nawet za cenę ustąpienia ze stanowiska absolutnej niezależności, jak to zresztą przyznaje sam p. Studnicki. Rewindykacje terytorjalne, wtrącanie się do spraw wewnętrznych Łotwy i t. d. byłoby tylko wodą na miąż rosyjski i niemiecki.

Droga zwiększenia naszych wpływów nad Bałtykiem jest inna. Jest to zresztą droga stara jak świat: poznanie się wzajemnie i przynikanie wzajemne. Pod tym względem zwłaszcza Wilno mogłoby zrobić wiele, a nie zrobiło nic. Miejmy nadzieję, że znajdziemy w naszym mieście odpowiednie czynniki, które zechcą zainicjować to zbliżenie chociażby tylko czysto intelektualne Rygi i Wilna, a w szczególności młodzieży obu tych miast. Poznanie się przyszłych rządców obu krajów jest ze wszelkich miar wskazane. Wszakże na ich barki spadnie ciężar utrzymania niezawisłości obu krajów wobec groźnego północnego sąsiada.

Nawet różniąc się w zdaniu z

p. Studnickim niepodobna jednak nie dostrzegać wielkiej zalety jego książki, składającej się na czynniki następujące: ujęcie zagadnień politycznych pod kątem widzenia nader rzadko praktykowanym, bogactwo materiału statystycznego, przypomnienie rzeczy zapomnianych w gorączce roku 1919 o historii rodzenia się wolnej Bałtyki, obfitość hipotez i raturów w przyszłość krajów Nadbałtyckich, Polski, Rosji, Szwecji i t. d. Jest to książka, która winna należeć do posiadania każdego polityka, każdego posta i każdego dyplomaty, w pierwszym zaś rzędzie tej części młodzieży akademickiej, która się interesuje polityką.

Pod adresem zas. Sz. autora możnaby tylko wyrzucić nadzieję ujrzenia jego monografii o naszych południowych sąsiadach i sprzymierzeńcach t. j. Rumunii i Turcji.

Kazimiera Leczycki.

Proces krakowski.

Po kilkudniowej przerwie proces o zajęcia listopadowe został wznowiony w dniu wczorajszym. Jest to z kolei 22-gie posiedzenie Trybunału.

Pierwszy zeznaje gen. Becker, d-ca dywizji w Łomży, który w krytycznym czasie był komendantem dantem obozu warownego w Krakowie. Świadek w dłuższym przemówieniu udziela wyjaśnień, przystępując do opisu momentów, poprzedzających wypadki. Już 4-go listopada na konferencji pod przewodnictwem wojewody Gałęckiego z udziałem dowódcy O. K. Czikiela, i świadka wojewoda Gałęcki uprzedził, że zanoszą się na rozruchy nie tylko w Krakowie lecz i w całym kraju i że po wznieceniu, jakie się odczuwa w mieście, nadchodzą również niepokojujące wiadomości z okolicy Tarnowa.

Przewodniczący sapytuje świadka, czy poruszano istnienie bojówek w Krakowie. Na to świadek odpowiada, że na konferencji ktoś mówił, że można spodziewać się wystąpienia bojówek.

W celu obsadzenia mostów wojewoda zażądał od generała Bekera asysty wojskowej. Generał Becker odmówił jej jednak, tłumacząc, że do tego celu wystarczy całkowicie policja.

Na pytanie przewodniczącego, co spowodowało rozbrajanie wojsk, świadek general Becker oświadcza, że wedle jego przekonania rozbrojenie było z góry uplanowane, nie sądzi jednak, aby rozbrojenie było dziełem robotników krakowskich. Dokonałi zresztą tego ludzie innych przekonań niż polska partja socjalistyczna. Prawdopodobnie uczynili to komuniści. Świadek utwierdza w tem przekonaniu okoliczność, że po słowie Marek i Bobrowski wspominali mu o istniejących w Krakowie bojówkach komunistycznych.

Następuje szereg pytań ze strony obrońcy.

Obrońca Liberman zaznacza, że zeznanie świadka czynią wrażenie, jakoby general Becker czynił postanowienie, że przez ich niedbalstwo doszło do rozruchów, na co odparł general Becker: gdyby posłowie zwrócili się do uzbrojonych z wezwaniem: „chlópcy, oddajcie broń i idźcie do domu”, napewno usłuchano by tego rozkazu.

Z kolei przesłuchano Wacława Horeckiego i Koniecznego, postępowujących policji.

Wezwano następnie świadków odwodowych w sprawie Galasa: Michalina Mazurówna i Marię Marcówkę, które jako krewnie oskarżonego korzystają z przysługującego im prawa odmówienia zeznań. Na tem posiedzeniu zamknięto.

Państwowa szkoła techniczna.

Czy trzeba dowodzić o potrzebie wykwalifikowanych techników w ogóle, a w naszej Wileńszczyźnie w szczególności? Chyba każdy, kto miał do czynienia, czy to w prywatnym przedsiębiorstwie, czy to w robotach publicznych, z tutejszymi majstrami i rzemieślnikami, musiał stwierdzić ich niezwykle wrodzone zdolności i również niezwykle analfabetyzm.

Wyrobienie więc jaknajwiększej ilości ludzi fachowych, mogących podnieść poziom i wydajność pracy technicznej, jest sprawą niezmiernie ważną i wprost palącej potrzeby. Każda dziedzina życia społecznego gospodarczego: przedsiębiorstwa budowlane, zakłady przemysłowe, koleje, drogi lądowe i wodne, wszystko, w całym kraju, a zwłaszcza w jego tak zniszczonej części, jak Wileńszczyzna, oczekuje na fachowców. Zdolności dyktanekich mamy już dosyć, i pora zamienić je na realną robotę systematycznej pracy zawodowej.

W myśl powyższych potrzeb Stowarzyszenie Techników w Wilnie, jedna z najrealniej pracujących instytucji, zorganizowała w roku 1922—23 szkołę techniczną, średnią, zatwierdzoną przez ministerstwo Wyznań i Oświecenia. Posiada ona narazie wydziały: mechaniczny, budowlano-drogowy i kolejowy, mające na celu kształcenie techników ruchu, zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw technicznych, komunalnych, budowlanych, architektonicznych, kolejowych, inżynieryjnych i t.p.

Kurs nauk w szkole trwa cztery lata, obowiązkowa jest letnia praktyka; po skończeniu jeszcze praktyka poszkolna, w odpowiednich zakładach; potem, wraz ze świadectwem ukończenia, pewność otrzymania miejsca dobrze płatnego, gdyż zapotrzebowanie techników w

budującym się państwie jest ogromne. Uczniowie przyjmowani są po ukończeniu 4-eh klas szkoły średniej, lub 7-miu powszechnej, najwyższy wiek 17 lat.

Jak dalece szkoła ta jest potrzebna i uznana za taką przez społeczeństwo, może zaświadczyć liczba kandydatów: w roku ubiegłym na 120 wakansów było 222 zgłoszenia. Przyjęto 135 uczniów, ogólna liczba, z powodu braku miejsca jest tylko 180, najczęściej obsadzony jest wydział mechaniczny. Obok szkoły, istnieją kształcące kursy techniczne, również licznie uczęszczone.

Inicjatorzy tej szkoły inżyn. Łukasiewicz, Łaskiewicz, Bejnarowicz i Sokolowski, oraz Dyrektor p. Charmański, wraz z prezydjum Stowarzyszenia Tech. wezwali onegdaj na naradę nad losami szkoły przedstawicieli różnych instytucji społecznych; posłał ks. Olszańskiego i sen. ks. Maciejewicza, Kur. Gasiorowskiego, prof. Ruszczyca i Sławińskiego, rek. Parczewskiego, dr. Zahorskiego i wielu innych.

Bowiem byt szkoły tak koniecznej w naszych warunkach, jest poważnie zagrożony. Z obecnego jej pomieszczenia, w pomonopolowych budynkach koło kolei, wyrzucają od jesieni całą instytucję i zostaje ona literalnie bez dachu.

Przydział gmachów państwowych w Wilnie jest naogół fantazyjny. Przy różnych zmianach rządów i okupacji brał kto co chciał, i teraz, z za ochrony lokatorów, drzwi sobie z potrzeb i bolączek społeczeństwa. O wielu gmachach żaden artykuł prawa nie zdola dowiedzieć dłucego zajmują je te, a nie zupełnie inne instytucje, bardziej racjonalne lub potrzebujące. Ale to są inne sprawy i temat do innego

artykułu. Narazie chodzi o szkołę techniczną. Po wielu naradach i komisjach, Stowarzyszenie Techników uznało, że jedynym gmachem mogącym najpraktyczniej i najmniejszym kosztem zaspokoić potrzeby szkoły zawodowej, byłby gmach Szlusków, dawniej więzienie cywilne, dziś wojskowe, o którym chodzą pogłoski, że ma być przeniesione do Grodna. Zebranie wyśluchwawszy referatów p.p. Kiewlicza i Charmańskiego oraz wywodów prezydjum uznało takowe za słuszne i przychyliło się do projektu. P.p. Ruszczyca i Zahorski zrobili tylko pewne zastrzeżenia natury artystycznej i wyrażając obawę, czy kominy fabryczne nie zepsują widoku, tak znanego z ładnych pocztówek? Jedyny silniejszy sprzeciw, który wywołał ożywioną dyskusję, pochodził ze strony senatora ks. Maciejewicza, uważającego gmach Szlusków za niedostatek higieniczny, za zbyt daleko położony od miasta i przeznaczony do przeniesienia weń zbiorów Rapperswilewskich. Ogół zebrania był jednak zdania, że szkoły w ogóle, a zwłaszcza techniczne, są nam o wiele potrzebniejsze niż muzeum. Uchwalono rozpocząć starania u władz wojskowych wileńskiego okręgu, o gmach Szlusków dla szkoły, wojskowej bowiem najwięcej jest zainteresowana w otrzymaniu wykwalifikowanego materiału technicznego, do kadry wojsk technicznych, oraz wezwając odpowiednią akcję w Warszawie, gdzie w tym tygodniu, mają p. Delegat Roman i p. Kurator Gasiorowski, odbywać w ministerstwach konferencję nad potrzebami Wileńszczyzny.

Stowarzyszenie Techników gościło później zebranych uprzejmą herbatką, przy ożywionej rozmowie na poruszany temat. R.

KRONIKA

CZWARTEK
3 Dnia
Anatola b.
Jutro
Teodora b.

Wschód g. 3 m. 36

Zachód g. 19 m. 52

WILEŃSKA

(1) Przebudowa ustroju rolnego. W Nr. 55 „Dziennika Ustaw“ z dn. 30 czerwca 1924 r. ukazały się rozporządzenia Ministra reform rolnych: 1) z dnia 24 maja r. b. o upoważnieniu do zawodowego wykonywania scalania gruntów, 2) z dnia 2 czerwca o ustaleniu i wznowieniu sennych granic obszarów, podlegających przebudowie ustroju rolnego na obszarze okręgu administracyjnego wileńskiego oraz województw wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego.

(2) Badanie gospodarki samorządowej. Przy Min. Spraw Wewn. utworzona została komisja centralna, mająca za zadanie za pomocą komisji wojewódzkiej, względnie Delegata Rządu, zbadać gospodarkę samorządu w całym państwie.

Celem tej akcji jest ustalenie przejawów życia samorządowego łącznie z przeprowadzoną sanacją skarbów państw.

Badania te przeprowadza bezpośrednio przewodniczący wydziałów powiatowych oraz prezydenci miast w tym celu otrzymują specjalne kwestjonariusze oraz wskazówki.

(3) Ćwiczenia nauczycieli rezerwistów. Jak się dowiadujemy, w dniu 15-go lipca rozpoczynają się ćwiczenia dla nauczycieli rezerwistów rocznika 1906. Ćwiczenia potrwają 28 dni.

(4) Rejestracja obcokrajowców. Min. Spraw Wewn. zarządziło rejestrację wszystkich przybywających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej obcokrajowców w celu jednorazowego ustalenia okoliczności, które mogą mieć znaczenie przy nadawaniu obywatelstwa polskiego osobom, wymienionym w uzupełniającym rozporządzeniu Min. Spr. Wewnętrznych.

— Dodatkowy przegląd zwierząt pocelagowych. W dn. 9 i 10 lipca r. b. na placu rynkowym przy ul. Kalwaryjskiej w Wilnie odbędzie się dodatkowy przegląd zwierząt pocelagowych (konie, muły i osły), które z jakiegokolwiek powodów nie zostały przez właścicieli doprowadzone do przeglądu w czasie właściwym.

Posiadacze wymienionych zwierząt, zamieszkali w obrębie 1, 2 oraz 3 Komisariatów P. P. m. Wilna, winni je doprowadzić do przeglądu w dniu 9 b.m., zamieszkali zaś w obrębie 4, 5 i 6 Komisariatów—w dniu 10 b.m. na godzinę 8 rano.

— (1) Miejsca sypialne II klasy. Z

dn. i lipca wprowadzone zostały miejsca sypialne dla pasażerów drugiej klasy. Mieszczą się one po obu końcach wagonu sypialnego. Opłata pobiera się ta sama co za miejsce sypialne pierwszej klasy.

— Na rzecz inwalidów wojennych. We wtorek ubiegły, w lokalu Okręgowego Związku Inwalidów (Ostrobramska Nr. 19) odbyło się pod przewodnictwem pana Komisarza Rządu na m. Wilno, Kazimierza Wimbor, posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Kwesty na rzecz inwalidów wojennych, mającej się odbyć w naszym mieście w nadchodzącą niedzielę d. 6 b. m.

Na zebraniu tem wyłoniony został Kom. honorowy i wykonawczy.

Do Komitetu honorowego należą: Pan Delegat Rządu Walery Roman z małżonką, J. E. ks. Biskup Władysław Bandurski, prezydent Witold Bańkowski, major Stanisław Bobałyński, Konstanty Bukowski, prezes, inżynier Antoni Gutowski, Konrad Jocz, ks. Kanonik Karol Lubianiec, dyrektor Jan Malecki, prezes, Wacław hr. Mohl, dyrektor. inż. Stanisław Łąguna, prezes Jan Popowicz, J. M. rektor Altona Parczewski, Arseniuszostwo Pimonowicie, generał Edward Rydz-Smigły, senator, nadrabini I. Rubinstejn, Stanisław Rzewuski, komendant Zygmunt Totpyho, generał Andrzej Tupalski, Kazimierz Wimbor i ks. prałat Franciszek Wołodźko.

Komitet wykonawczy stanowią panie: Bielewska, Dincosówna, Dylova i panowie Jan Buszko, Dincos, Trocki oraz Zarząd Związku Inwalidów z prezesem, pułkownikiem Józefem Słomskim na czele.

Oprócz kwesty projektowany jest koncert, który prawdopodobnie odbędzie się również w niedzielę d. 6 b. m. w sali Teatru Polskiego („Lutnia“) w godzinach popołudniowych.

Niech każdy bez wyjątku w dniu Kwesty złoży ofiarę na rzecz inwalidów wojennych, ze w szczególności zasługujących na poparcie, którego społeczeństwo niewątpliwie nie poskąpi.

— (1) Lombard miejski. Na ostatnim posiedzeniu miejskiej Komisji Finansowej uchwalono polecić Magistratowi opracować projekt uruchomienia lombardu miejskiego.

(2) Lecznictwo w pow. Wileńskim. W miesiącu ubiegłym w przychodniach pow. Wileńskiego udzielono porad lekarskich 1778 osobom, w tem przychodnia w Wilejce 414, w Ilji—394, w Dołhinowie—385, w Radoszkowiczach—361, Molodecznie—157 i Krzywiczach—19.

Przez sanitarnych wywiadowców gminnych zwizytowano 374 wsie (9453 domy), przy czem ujawniono 230 wypadków chorób, w tem zakaźnych 224 i wenerycznych 6.

TEATR WIELKI (na Pohulance).
D Z I Ś, dnia 3-go lipca
Jedyny wielki koncert
pierwszego barytona świata
Benvenuto FRANCI
z udziałem
Wileńskiej orkiestry symfonicznej
pod batutą Bronisława SZULCA.
Początek o godz. 8 m. 30 wiecz.

Podczas wizytacji sanitarnych wsi i miast przez komisje sanitarne sporządzono 129 protokółów.

Re wizje przychodni lekarskich zostały dokonane przez komisje re wizyjne sejmiku, które ustaliły, że przychodnie prowadzą się przez lekarzy rejonowych dobrze zaopatrzone w dostateczną ilość leków i opantrunków, natomiast odczuwa się brak narzędzi chirurgicznych.

Stosunek ludności do poszczególnych zakładów leczniczych jest bardzo przychylny.

Wydział powiatowy projektuje zwiększyć personel akuszerski przy szpitalach w Molodecznie i Krzywiczach.

— Komitet Wojewódzki „Chleb dla głodnych dzieci“ ogłasza rezultat zbiórki czerwcowej, a mianowicie:
Dzielnica I obrębie Wielkiej Pohulanki, Trockiej, Dominikańskiej, Wielkiej, Ostrobramskiej i Toru Kolejowego dała 339 zł. 83 gr., dział II Rosa—463 zł. 99 gr., dział III Śródmieście—1792 zł. 75 gr., dział IV Sztolski—391 zł. 71 gr., dział V Nowe-Zabudowanie 450 zł. 76 gr., dział VI Zareczce 343 zł. 13 gr., dział Antokol—319 zł. 69 gr., dział Zwierzyniec—291 zł. 10 gr. razem—4462 zł. 46 gr.

Z kwoty powyższej wydano schroniskom na utrzymanie 1492 dzieci 4102 złote. W dniu 8 lipca rozpoczęła się zbiórka lipcowa. Wobec wyjazdu wielu osób z Wilna Komitet Wojewódzki przewiduje gorszy rezultat zbiórki, tem gorzej więc uprasza wszystkich, by nie odmawiali swojej pomocy.

— Oświata Pozaszkolna. Komitet Nadzorczy Kursów dla Dorosłych składa podziękowanie Komisji Związku Polskiego N. S. P. za złożone 250 mil. mk. na rzecz uczelni Ośw. Pozaszkolnej. Jednocześnie Komitet składa gorące podziękowanie J. M. Rektorowi Uniw. St. B. i Profesorom: F. Ruszczyrowi, Pignonowi, Klosowi, Retingierowi, Doc. Uniw. p. Mieniekiemu i Dyrektorowi Archiwum p. W. Studnickiemu, którzy w najkrytyczniejszym dla Oświaty Pozaszkolnej chwili swym łaskawym współudziałem przyczynili się do ożywienia i do podtrzymania pracy oświatowej w bieżącym roku szkolnym.

TEATR I MUZYKA

— Występy K. Junoszy-Stepowskiego w Teatrze Polskim. Dziś i jutro w dalszym ciągu „Podatek majątkowy“. W próbach „Ten którego biją po twarzy“—Andrejewa z p. Junoszy-Stepowskim w stylnej roli Macusińego oraz p. Tatarkiewiczem w roli tytułowej.

— Występy artystów teatru „Nowości“ w op. „Medi“. Modna już dziś w Wilnie operetka „Medi“ jest codziennie licznie nawiadana, a pp. Dobosz-Markowska, Sendek, Zdanowicz żywo i gorąco są oklaskiwani. Goscina artystów warszawskich za dni kilka się kończy. W próbach słyszana operetka „Najpiękniejsza z kobiet“ z p. Grabowską w roli tytułowej.

— Koncert Benvenuto Franci. Zapowiedziano koncert na czwartek w Teatrze Wielkim wypadnie niewątpliwie wspaniale. Artysta wybrał najlepsze swoje arje, które wykona na tle orkiestry symfonicznej. Warszawa wprost dostaje szoku; po koncercie w Filharmonii publiczności zgromadziła mu owacja, wyprężając konie z powozu i t. d.

— Koncert orkiestry symfonicznej w ogrodzie Bernardyńskim. Jutro w piątek orkiestra symfoniczna pod batutą Bronisława Szulca występuje w ogrodzie Bernardyńskim ze specjalnym koncertem, poświęconym wyłącznie muzyce skandynawskiej.

Wielką atrakcją koncertu będzie występ na otwartym powietrzu H. Łaskiewiczowej w otoczeniu zespołu baletowego szkoły plastyki i rytmu. Program zapowiada utwory Griega (Suity I i II) Sibeliusa, Svendsena i Halvorsena.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Otruco. Dn. 2 b. m. woźny jednego z prywatnych banków Julian Bojmowski (Niemiecka 27) po drodze do Banku Potockiego stracił powierzony mu 2 miljaridy mk. Zrozpaczony woźny natychmiast otul się octową esencją. Wezwany lekarz pogotowia odwoził desperatę w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

— Taplelec. Dn. 30 ub. m. kąpiąc się utonął posterunkowy 29 kom. pol. granicz. Jan Kozielec.

— Bójka. Dn. 1 b. m. na ul. Miklaiejewskiej powstała bójka w czasie której Józef Szalowskemu przebito głowę. Poszkodowanego odwieziono do szpitala żydowskiego.

— Litwini koni kradną. We (wsi Nowosiółki gm. Dangielskiej) pow. Świeciańskiego skradziono 4 koni na szkole Józefa Przewalskiego. Ślady koni prowadzą do granicy litewskiej.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Pierwszy publiczny koncert radiotelefoniczny w Polsce. Staraniem Zarządu Targów Wschodnich urządzony będzie na tegorocznej wystawie Targów Wschodnich koncert radiotelefoniczny. Wielki aparat odbiorczy zbudowany pod kierownictwem inżyniera Libańskiego będzie mógł odbierać fale zagranicznych stacyj nadawczych.

— Program II Kongresu Międzynarodowej Konferencji Studentów. Program wrześniowego międzynarodowego Kongresu młodzieży akademickiej został w ostatnich dniach definitywnie ustalony. Obejmują on cały szereg konferencji, wycieczek i rozrywek. Zjazd został wyznaczony na 12—23 września, 10, 11 września nastąpią przyjazdy delegatów i gości. Zadnych obrad, wycieczek ani rozrywek reprezentacyjnych podczas tych trzech dni nie będzie, iż-go września nastąpi w Filharmonji Warszawskiej w obecności przedstawicieli rządu, sejmku, senatu, władz akademickich oraz przedstawicieli społeczeństwa i młodzieży, uroczyste otwarcie kongresu. Tegóż samego dnia rozpoczną się obrady Rady Administracyjnej. Delegaci zagraniczni, nie będący członkami rady, udadzą się 12 września na parodiowe wycieczki, częścią do polskich srodowisk akademickich a więc do Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Gdańska i na G. Śląsk, częścią do zaś spędzą te dni w dworach ziemian, gdzie poznają życie polskiej wsi i jej zwyczaje, 18-go września odbywać się będą dalsze obrady Rady Administracyjnej i wyjeżdżać będą dalsze partje wycieczkowe. 18-go i 15-go zbierać się będzie Rada, 16-go rozpoczęcie Olimpiady akademickiej, powrót wycieczek, wieczorem zaś wielki bankiet, wydany przez związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej. 17-go wyznaczony jest pierwszy dzień obrad Kongresu. W dniu tym odbywać się będą w dalszym ciągu zawody sportowe, poczem delegaci i goście zwiedzać będą miasto, wieczorem zaś udadzą się na koncert. 18-go drugi dzień obrad Kongresu, ciąg dalszy zawodów sportowych, przyjęcia w poszczególnych kołach naukowych. Wieczorem zaś delegaci podejmowani będą przez Akademickie Kolo Przyjaciół Ligi Narodów. 19-go trzeci dzień Kongresu, czwarty dzień zawodów sportowych i uroczyste przedstawienie w Operze. 20-go czwarty dzień obrad Kongresu, piąty dzień zawodów sportowych, wieczorem zaś wielki bal reprezentacyjny. 21-go września (niedziela) zrana uczestnicy Kongresu udadzą się do kościoła, w dalszym programie dnia obrady Kongresu, zawody sportowe, oraz przyjęcia w domach prywatnych, 23-go września zrana nastąpi wyjazd wszystkich uczestników Kongresu do Krakowa, gdzie wieczorem będą przyjmowani przez miasto i wyższe uczelnie, 23-go nastąpi w Krakowie oficjalne zamknięcie obrad Kongresu, zakończenie zawodów sportowych, wieczorem zaś wydany będzie oficjalny bankiet. 25-go września delegacje rozejdą się.

ZE ŚWIATA.

— Napad na synagogę w Berlinie. Na synagogę przy Lindenstrasse w Berlinie dokonano onegdaj wieczorem napadu grupa, składająca się z około 20 ludzi. Napastnicy stali się wtargnąć do sali modlitw, gdzie było właśnie zgromadzonych mnóstwo osób i zdemolować urządzenie. Powybijali szyby i potur-

bowali wiele osób. Byłoby przyszło prawdopodobnie do większych ruchów, lecz przybyła natychmiast policja, która rozpedziła napastników, przyczem trzech z nich aresztowała.

Ofiarą niezwykle silnego orkanu, który szalał w stanie Ohio na przestrzeni 50 mil, padło około 400 osób zabitych, a 1000 rannych. Orkan zniszczył lasy i pozrywał mosty. Zniszczeniu uległ teatr „Lorraine”, przebieg pod gruźmiastą mnóstwo osób. — W jeziorze Erie zatonął okręt z pasażerami, którzy wybrali się na wycieczkę. Z Waszyngtonu wysłano kilka pociągów ratunkowych. Szkody wynoszą 12 milionów dolarów.

Sowiecki mundur dyplomatyczny. Jak donoszą z Londynu, sowieci mają zamiar obdarzyć swych przedstawicieli zagranicą urzędowymi mundurami dyplomatycznymi. Mundur taki ma się składać z czarnego surduta z czerwonymi wyłogami i z czarnych spodni. Dotychczas dyplomaci sowieccy używali podczas przyjęć zwykłych strojów wizytowych.

Szarańcza na wyszcigach. Podczas wyszcigów konnych w Johannesburgu, w Afryce południowej, zdarzyła się oryginalna katastrofa. Oto nagle zjawiała się czarna chmura szarańczy, która pokryła jeźdźców, koni i publiczność. Dwa konie upadły i złamały nogi, damy poczęły gwałtownie krzyczeć i mdleć. Wszelka walka ze skrzydłatym wrogiem była bezkultowna. Dopiero po godzinie chmura owadziada podniosła się do góry zostawiwszy na polu wyścigowym miliony zielonych trupów.

Rabindranat Tagore w Moskwie. Jak donoszą z Moskwy, bawiący tam Rabindranat Tagore wygłosił mowę w której domagał się zrewolucjonizowania kolonii angielskich.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Druga rata podatku majątkowego. Dn. 10 lipca r. b. upływa ostateczny termin płatności bez kary

pierwszej raty podatku majątkowego w wysokości, ustalonej przez komisję szacunkową. Z tego źródła skarb państwa oczekuje wpływu 75 milionów złotych.

Ponieważ ogółem w ciągu roku bieżącego zgodnie z uchwałą Sejmu skarb państw osiągnąć ma na poczet podatku majątkowego 333 miliony złotych, a z pierwszej raty łącznie z zaliczka, wpłaconą w lutym i marcu w kwocie 105 milionów zł, przewidywany jest wpływ 180 milionów zł, do końca roku pozostaje dościągnięcia jeszcze 153 miliony zł. Suma ta pobrana będzie w drugiej racie podatku majątkowego, która równać się będzie podwójnej pierwszej racie tego podatku. Rata ta zgodnie z uchwałą Rady ministrów pobrana będzie w dwóch terminach: od 10 września do 10 października r. b. i od 10 listopada do 10 grudnia r. b.

Zaliczki, uiszczone na poczet podatku majątkowego, nie będą wliczone do drugiej raty, lecz będą uwzględnione w terminach późniejszych. Będą one obrane w rachubę częściowo tylko w tych wypadkach, gdy druga rata łącznie z pierwszą oraz z wpłaconymi poprzednio zaliczkami przekroczy kwotę całego podatku, ustalonego przy wymiarze pierwszej raty.

Popis szkoły p. A. Luzińskiej.

Żyćmy! Tańczmy! Tańczmy! Aż dwie poważe, ilcnie uczęszczano szkoły tańeczne w Wilnie? Moga przyjechać dyrektorowie teatrów, jest sporo gotowego materiału do różnego rodzaju baletów. P. Łaszkiewiczowa uprawia balet bosonóżkowy, plastycznie-rhythmiczny, impresyjny, w attitudach i mimice, skąpi gestami, w prostotę, ilustrujący dzieła muzyczne. P. Luzińska zaś uczy dawnej metody w której pointy, battues, entrechats i t. p. taniaż, oraz pantomima w klasycznych tutus gazowych i trykotach, grają pierwszą rolę

Ktoż z nich oddać pierwszeństwo? Doprawdy kłopot nie lada i wybór zależy od indywidualnego gustu patrzących. Byłyby pewne zastrzeżenia do zrobienia tu i tam, w każdym razie obie szkoły spełniają sumiennie swój obowiązek.

Nie jesteśmy zdania, by tak skomplikowany balet jak p. Luzińskiej, miał być ilustracją utworów muzycznych poważniejszych. Bowiem nie jest on wtedy ilustracją

muzyki i dodatkiem do niej, lecz przez swą zbytnią ornamentykę, sam w sobie dostatecznie przykuwa uwagę widza, i może mieć muzykę tylko baletową, jako akompaniament tańca Z tem zastrzeżeniem; przyznać trzeba że Szopen i Jda była ładnie pojęta i nader wdzięcznie wykonana.

Ninka Wilińska świąćła jako Amor największe triumfy, późnej wystąpiła w solowym trudnym, baletowym tańcu. Wraz z nią oklaskiwano frenetycznie 5-cio letnie śliczne bobo, od 3 miesięcy uczone tańca, które wykazało nadzwyczajną zdolność w zabawnym i dość trudnym tańcu japońskim. Zastanawiać się nad pedagogiczną stroną występów dzieci nie jest sprawą recenzenta „od tańców”, zdaje się jednak, że wszyscy się zgodzą na jedno: nie należy dzieci przeciążać i dawać im tańca niestosowne, zbyt żalotne; stosowniejsze są tematy wesole, jak właśnie 5-cio letniej Miły Łazarewaj. Wśród tańców parami, na pierwsze miejsce wysunęła się interpretacja wschodniego „Formosa” przez p. Krynowę i Przeradzkiego, wysoc artystycznie, niezwykle miękko i giętko wykonującej swą ewolucję; zwłaszcza uoszenie się p. Krylowy jak w powietrzu, w jakiejś apoteozie, było niezmiernie efektowne. Grzmot oklasków otrzymały również pp. Brdeń, Nelina i Ninska, za bajecznie oddaną Tarantellę, w której śliczne ruchy nie zatracały się bynajmniej w szalonym rytmie i temperamencie dżalarskiej trójki. Wiele zmysłu komicznego, acz cokolwiek trywialnego (zakoczenie), wykażal w Tańcu norweskim p. Lalina i Ostrowski, mimika ich była też bardzo odpowiednia.

Taniec ruski bardzo trudny i męczący, był odtańczony przez p. Cybowską i Ostrowskiego, bez odpowiedniego temperamentu, zwłaszcza ze strony p. Cybowskiej, ładnie zresztą wykonywującej swe skomplikowane pasy.

Węgierska pantomima balet na zakończenie, była dość banalna; w pomysły i wykonaniu stała stanowczo niżej od bardzo ładnej Szopenjady.

Uczenie przyjmowano oważyjnie, prawie wszystkie solistki dostały kwiaty, p. Luzińska oklaskiwano na estradzie. Nie wiemy ile czasu pracują te lub inne uczennice, w każdym razie widzieliśmy ogromną pracę i bardzo dodanie jej rezultaty, pozujące rytmyki, ruchy dokładne, skromne i określone, zrozumienie bardzo dobre tematów i odpowiedni do niego styl, wyczęcie się w takowy, a to jest bardzo wiele. Ciekawym by mógł być konkurs obu zespołów, i oddać te same tematy, inaczej pojętych.

D-rzy

Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują pończotki i chore z cierpieniami kobiecimi w Zakładzie położniczym: ul. W. Pohlanka 31.

TELEGRAMY.

Likwidacja sowieckiej misji handlowej w Berlinie.

BERLIN. 2. VII. (PAT). Według doniesień rosyjskiej agencji telegraficznej wobec nieregulowania do dnia 1 lipca konfliktu niemiecko-rosyjskiego, rosyjska misja handlowa w Berlinie postanowiła w ciągu 3 miesięcy zlikwidować swe prace. Personel misji otrzymał już odnośne wypowiedzenia.

Narady w sprawie ochrony mniejszości.

LYON. 2. VII. (PAT). „Havas” donosi: Komisja do spraw mniejszości rozpatrywała kwestję procedury, jaka w sprawie ochrony mniejszości ma być stosowana wobec Ligi Narodów. Komisja przyjęła jednogłośnie propozycję delegata angielskiego, podtrzymaną przez delegację polską, aby projekt procedury odesłać do stałej komisji dla badania poprawek, uwzględniając przytem uwagi, poczynione przez przedstawicieli mniejszości narodowych.

Japonia weźmie udział w konferencji Londenkiej.

LONDYN. 2. VII. (PAT). „Reuter” dowiaduje się, że Japonia przyjęła zaproszenie na konferencję londenką. Japonia będzie reprezentowana na tej konferencji przez swych ambasadorów w Londynie i Paryżu.

Dymisja gabinetu w Chinach.

PEKIN. 2. VII. (PAT). Gabinet podał się do dymisji.

Przedstawiciel faszystów na międzynarodowej konferencji pracy.

GENEWA. 2. VII. (PAT). Międzynarodowa konferencja pracy 55 gł. przeciwko 32-m przy 38 wstrzymujących się od głosowania uznała ważność mandatu Rossiniego, przedstawiciela włoskich związków syndykalistycznych faszystowskich.

Spróbujcie nowej wymiętej herbaty r. 103

Fels Tea Co Warszawa

Otwarcie komitetu słowiańskiego.

PARYŻ. 2. VII. (PAT). Dzisiaj w stowarzyszeniu Renaissance Française odbyła się uroczysta inauguracja komitetu słowiańskiego, utworzonego przez bułgarskie, rosyjskie, czeskie, jugosłowiańskie i polskie kółła, przebywające w Paryżu.

Francja zadowolona z odpowiedzi niemieckiej.

BERLIN. 1. VII. (PAT). „Vorwarts” podaje z Paryża, że międzynarodowe kółła francuskie przyjęły z wielkim zadowoleniem odpowiedź niemiecką w sprawie kontroli, widząc w tem dowód dobrej woli rządu niemieckiego w celu dania możliwości gabinetowi Herriota do prowadzenia do porozumienia z Niemcami.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 2 lipca r. b.

Gotówka:

Dolary Stanów Zjednocz.	5.18—5.16
Funt ang.	22.45—22.84
Korony czeskie	15.27—15.20
Czeki:	
Belgia	23.48—23.24
Holandja	198.14—194.20
Londyn	22.45—22.29
New-Jork	jak got.
Paryż	26.65—26.52
Praga	15.27—15.20
Szwajcaria	92.32—91.88
Wiedeń	7.31—7.28
Włochy	22.31—22.20
Milionówka	0.55—0.55
Pożyczka złota	7.10—7.20
Bony złote	0.75—0.77
Pożyczka dolarowa	2.40—2.38

Redaktor

Stanisław Mackiewicz

Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę na **LIPIEC**. Z dniem 1-go lipca przerywamy wysyłanie naszego pisma wszystkim, którzy dotąd nie opłacili zaległości. Pieniądze można przekazać przez P. K. O. Konto 80.259.

Administrator **«Słowa»**
St. Grabowski

Od 1-go lipca 1924 roku otwarta **WYPOŻYCZALNIA**

„**Wileńskiej Książnicy Nowości**“
J. g. Jędrzejowska 9/1. — — — Telefo. 683. — — — Jag. Ilońska 9/1.
Rozporządza 17.000 tomów. Wszelkie nowości biblioteczne po ukazaniu się ich w druk. — Kaucja 5 złp. Abonament miesięczny 2 złp. w Wilnie, 4 złp. dla prowincji.
Otwarta od 11—1 i od 4—6. —(—)—
BRSPEDYCJA NA PROWINCJĘ.

Żądajcie wszędzie:

„Tablice opłat za mieszkania“

Niezbędne dla każdego lokatora

Przedziałki do Inu

Różnych wielkości wyrabia fabryka maszyn inż. **W. ŻÓRAWSKI** w Warszawie ul. **WILCZA 2.**
Cena 8000 złotych za maszynę, wyrabiającą jeden kilogram przędzy na godzinę. Przędą na każdą elastność i krętość. Przy zamówieniach wpłata czwartej części. Zamawiając listownie można wpłacać na Pocztę na konto № 2652. Objaśnić i wypróbować. **WARSZAWA—WILCZA 2.**

NAJLEPSZY ŚRODEK ODZYWCZY
KAKAO W PROSZKU
FIRMY „**PAC**“
Wilno, Biskupia 12.

b. Nauczyciel

szkoły średniej
poszukuje kondycji.

Zgłoszenia pisemne w redakcji „**SŁOWA**“.

DRUKARNIA J. Bajewskiego

Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62.

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE. WYKONANIE STARANNE NA TERMIN WYMAGANY — PRZEZ KLIENTELE. —
Sumiennosc. Akuratnosc.

CENY

n i z e j konkurencyjnych.
KANTOR otwarty od 8—3 i 5—8 w.

Dr. **Zeldowicz** ul. A Mickiewicza 24 Przej. 9-1 i 5-8
Kobieta lekarz Dr. **Szwarc Zeldowicz** Pr. 12-5 Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczołpic, syfilis i skórne

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiian

Zawalna Nr. 1, telef. 1-47. Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow. Sprzedaż mąki żytniej.

Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siarna, stomy.

Własne piekarnie
Wypek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Wypek chleba dla szpitali, internatów, obozów, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z bocznica kolejową
Róg ul. Tarasowej i Szkaplonej telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

Polonista — historyk

czynny, uniwersyteckie wykształcenie, poważna praktyka, doskonała dykcja i język, sprężysty organizator, działacz społeczny, swoisty system wychowawczy, chlubne świadectwa i referencje, kawaler, obejmie od nowego ro-
odpowiednie stanowisko w Średnim zakładzie naukowym w mieście lub na prowincji.
Zgłoszenia pod „**PEDAGOG — IDEOWIEC**“ do Administracji „**Słowa**“ w Wilnie

Egzystencja Zapewniona!

Poszukuje się spółnika z kapitałem od 20 tysięcy złotych z udziałem w pracy lub bez, do dobrego i pewnego interesu handlowo-przemysłowego w Wilnie Osobiste zgłoszenia Wilno, Mickiewicza Nr. 1 m. 16. 9.9.30 i 3-4.

Do dobrze rentującego interesu handlowego potrzebny

spółnik z kapitałem od 5—10 tysięcy dolarów Zysk i udział w pracy zapewniony. Informacje D. H. K. „Zachęta” Portowa 6-D.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA siewnego OWSA karmowego OTRĄB SIARNA SŁOMY CUKRU MAKI razowej MAKI pszytowej ŚLONINY SZMALCU SUPERFOSFATU

w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiian
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Ogłoszenie.

Wydział Domów Opuszczonych przy Magistracie m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, iż d. 9 lipca r. b. o godzinie 11-jej rano w biurze wydziału (Dominikańska 2) odbędzie się

ustny przetarg na sprzedaż drewnianych części budynku i urządzenia wewnętrzne w rozbiórce, za wyjątkiem murowanych ścian parteru, posesji pod Nr. 6 przy ul. Wiosennej na Antokolu. O warunkach dowiedzieć się w kancelarii Wydziału Domów Opuszczonych w godzinach biurowych.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY

Zmiękcza i usuwa bez bólu **CHOLEKINAZA**

H. Niemojewskiego ataki w zupełności ustają. **OBJAWY:** (początkowe) Ból w bokach i dotki podsercowym (gdzie echodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Oddbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdoenerowanie. **OBJAWY:** (późniejsze) W dotki i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — pasię, krzyżu i sęga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha; rozszarpanie żeber i parcie na kieszke stolewca. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Blizszych informacji udziela: Apt. karz fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Sąd główny I. E. Segal 50.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach

Kawa klasztorna

ZDROWA, SMACZNA I TANIA polskiej fabryki Kosinskiego i S ki w Wejherowie. — Żądać we wszystkich większych handlach w Wilnie.

Dla cierpiących na zatwardzenie

Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **Caroline Leprieux** znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akuszerka

z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 48-6.

DOKTOR

Aleks. LIBO
Chor. usu, gardła i nosa. Zawalnia 22 od 9-10 i 1-5 w.

CIECHOCINEK

Dr. Tadeusz Fafius
z Warszawy ordynuje (choroby kobiece i chirurgiczne) w wili „Pomorzanka“

Pokój z umebow.

kawalerski poszukuje kierownik Linj Okrętowej Wilno ul. Kolejowa 11.

3 wspaniałe domy ze służbami, działką ziemi ponad 1200 kw. sąż., więcej 100 sosn. drzew, niedaleko centrum sprzedają się okazynie na dogodn. warunkach. Szczegóły dow. się u obrodoj sądow. S. Kaca, W. Pohlanka 1, od 4-6 w.

Rządowa Amerykańska

Linja Okrętowa Lines“ Wilno. Kolejowa 11 potrzebuje jedną siłę biurową. Podanie piśmiennie osobicie składacie można w godzinach urzędowych

Bryczka

Saydłowieckiej roboty p. nowa do sprzedania okazynie Okładka Zwierzyniec Jagna 12.

U

nielważnia się zgub książ. wojsk. wyd przez P. K. U. Wilno na imię Arje Inzela zam. w m. Trokach.

U

nielważnia się skradziony pasport L. Śr. wyd. przez Starostwo Świącłańskie na im. Michała Grabowicza.

Poważny interes

w centrum wraz z mieszkaniem sprzeda się. Wiad. w biurze ogłoszeń S. Juliana Niemiecka 4. tel. 222.

Pokój

do wynajęcia przy rodzinie dla samotnego. Popowska d. 22 m. 3.

P

szukuje nauczyiciela języka francuskiego (konwersacja) Łaska wa oferty pod „Konwersacja“ do Administr. „Słowa“